

Anna Jankowska 

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie /  
Uniwersytet Autonomiczny w Barcelonie  
anna.m.jankowska@uj.edu.pl

## **Patrząc w przeszłość, patrząc w przyszłość – 10 lat audiodeskrypcji filmowej w Polsce**

### **1. Wstęp**

Pierwszy polski pokaz filmu z audiodeskrypcją odbył się w 2006 roku. Od tego momentu minęło już ponad 10 lat, a gdyby liczyć czas, który upłynął od pierwszego filmowego pokazu dla osób z dysfunkcją wzroku (1999), mówić można nawet o prawie 20 latach. Niezależnie od tego, jaki punkt początkowy przyjmiemy, zbliża się czas okrągłych rocznic w historii dostępności filmów dla osób niewidomych i słabowidzących. Rocznice skłaniają do przemyśleń i podsumowań. Taki też będzie ten artykuł – napisany w nawiązaniu do publikacji *Audiodeskrypcja – wzniósł się cel w tłumaczeniu* [Jankowska, 2008], która ukazała się na łamach *Między Oryginałem a Przekładem* niemal 10 lat temu. Był to nie tylko jeden z moich pierwszych artykułów naukowych, ale także jedna z pierwszych publikacji o audiodeskrypcji napisanych po polsku.

Pisząc o audiodeskrypcji w 2008 roku, starałam się przedstawić jej historię w Polsce oraz nakreślić ówczesny *status quo*. W niniejszym artykule postaram się zrobić to samo, co mam nadzieję pokaże, jak wiele zmieniło się w ciągu tych niemal kilkunastu już lat. Skoncentruję się

jednak wyłącznie na audiodeskrypcji filmowej oraz telewizyjnej – głównie ze względu na to, że szerokie zastosowanie audiodeskrypcji w Polsce (muzea, teatry, wydarzenia sportowe, koncerty i inne) znacznie przekracza objętość jednego artykułu i zasługuje na solidne, szczegółowe opracowanie w więcej niż jednej publikacji.

W pierwszej części artykułu przybliżam historię audiodeskrypcji filmowej w Polsce – ponieważ obecnie wiemy o niej znacznie więcej niż w roku 2008. W kolejnych częściach przedstawiam stan obecny audiodeskrypcji, biorąc pod uwagę jej dostępność, standardy tworzenia, dostępność szkoleń oraz regulacje prawne.

## 2. Początki audiodeskrypcji w Polsce

Chętnie używany dziś termin „audiodeskrypcja” pojawił się w języku polskim stosunkowo niedawno, bo około 2006 roku. Krzysztof Szubzda, jeden z pierwszych polskich audiodeskryptorów, wspomina, że były to czasy, kiedy po wpisaniu hasła „audiodeskrypcja” w wyszukiwarce Google nie pojawiała się żadna polskojęzyczna strona [Szarkowska, 2008].

Gdyby jednak poszukiwania zacząć od wpisania słowa „tyflobilim”, wyniki poszukiwań mogłyby okazać się znacznie bardziej owocne. Idea udostępniania filmów osobom niewidomym i słabowidzącym pojawiła się w Polsce jeszcze pod koniec lat 90. XX w., za sprawą Andrzeja Wocha – niewidomego pracownika Instytutu Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego [Jankowska, 2008]. W tamtym czasie w języku polskim nie istniał jeszcze zapożyczony z angielskiego termin „audiodeskrypcja”, dlatego „ekranizacje waloryzowane tak, aby były dostępne dla osób niewidzących” [Szczepański, 2011] zyskały miano tyflobilimów od słowa *typhlos* (gr. niewidomy).

Pierwszy publiczny pokaz tyflobilimu odbył się w 1999 roku w Muzeum, podczas konferencji organizowanej przez Bibliotekę Centralną Polskiego Związku Niewidomych (PZN) [Ciborowski, 2010]. Publiczności zaprezentowano film *Ekstradycja III*, odtworzony z kasety VHS [Szczepański, 2011]. Po sukcesie muzyńskiego pokazu, na zamówienie PZN i dzięki dofinansowaniu z ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki [ibidem], przygotowano kolejne filmy na kasetach VHS, które udostępniano w Bibliotece Centralnej PZN [Szarkowska, 2008]. Ich liczba

w zależności od źródła informacji waha się od kilkunastu do aż 50 produkcji<sup>1</sup>. Ponadto prowadzona przez Wocha Agencja Handisoft przygotowała także 12 filmów na nośnikach cyfrowych, z których można było korzystać zarówno na komputerach, jak i na odtwarzaczach DVD. Przygotowując ten projekt, Woch wyprzedził swoją epokę w dwóch wymiarach. Po pierwsze, przygotował filmy w wersji czytanej przez lektora oraz przez syntezytor mowy [Link, 2002]. Ideę tę zarzucono aż do roku 2010, kiedy jej ponowne podjęcie w ramach badań naukowych<sup>2</sup> wzbudziło nie małe kontrowersje w środowisku praktyków, choć ostatecznie synteza mowy została wprowadzona do praktyki rynkowej<sup>3</sup>. Drugim z wymiarów, w którym Woch był pionierem, jest tworzenie audiodeskrypcji do filmów zagranicznych<sup>4</sup>. Była to pierwsza i do roku 2011 niemal jedyna inicjatywa udostępniania osobom z dysfunkcją wzroku filmów obcojęzycznych (zob. rozdział *Audiodeskrypcja – reaktywacja*).

Dlaczego więc w przypadku tworzonych przez Wocha filmów mówimy o tyfiofilmach, nie zaś o audiodeskrypcji? Powodem jest sposób ich przygotowywania, odbiegający od ogólnie przyjętych zasad tworzenia audiodeskrypcji. W tyfiofilmach wydawanych na płytach DVD stosowano tak zwaną stop-klatkę – by dodać opis dla osób z dysfunkcją wzroku w miejscach, w których ze względu na ograniczenia czasowe mógłby się on nie zmieścić, zatrzymywano obraz i dźwięk. Początkowo taki sposób przygotowywania filmów nie wzbudzał zastrzeżeń. Z ustnych relacji osób niewidomych, pedagogów ze szkół dla dzieci z dysfunkcją wzroku oraz doniesień prasowych można wnioskować, że filmy przygotowywane

<sup>1</sup> Wśród dostępnych tytułów znajdują się: *Miś* (1981, reż. S. Bareja), *Ogniem i mieczem* (1999, reż. J. Hoffman), *Potop* (1974, reż. J. Hoffman), *Psy* (1992, reż. W. Pasikowski), *Sara* (1997, reż. M. Ślesicki), *Seksmisja* (1983, reż. J. Machulski), *Tato* (1995, reż. M. Ślesicki), *Vabank* (1982, reż. J. Machulski) [Jankowska, 2015].

<sup>2</sup> W latach 2010-2011 badania nad audiodeskrypcją z syntezą mowy prowadziły Agnieszka Szarkowska, Anna Jankowska, Agnieszka Walczak i Justyna Kubik-Drózd. Zob. <http://avt.ils.uw.edu.pl/ad-tts/> (30.06.2017)

<sup>3</sup> Audiodeskrypcja z syntezą mowy stosowana była przez Telewizję Polsat oraz szwajcarską firmę SWISS TXT.

<sup>4</sup> Wśród opracowanych tytułów wymienia się: *Rio Bravo* (1959, reż. H. Hawks), *Siedmiu wspaniałych* (1960, reż. J. Sturges), *Titanic* (1997, reż. J. Cameron), *Zapach kobiety* (1992, reż. M. Brest) i *Zaklinacz koni* (1998, reż. R. Redford) [Jankowska, 2015].

przez Wocha wzbudziły nie tylko zainteresowanie, ale także nadzieję na szeroki dostęp do kultury [Szczepański, 2011]. Niestety z czasem idea tyflofilmów wzbudzała coraz większe kontrowersje głównie ze względu na ich wąskie zastosowanie oraz prawa autorskie. Tyflofilmy były niemożliwe do zastosowania w telewizji, a w przypadku nośników cyfrowych konieczne byłoby dodanie odrębnej ścieżki obrazu i dźwięku. Natomiast pokazy w kinie wymagałyby organizacji osobnego seansu wyłącznie dla niewidomych i słabowidzących, co kłóci się z ideą integracji poprzez współuczestniczenie. Ponadto zastrzeżenia zgłaszali artyści, którzy zgadzali się niechętnie lub nie zgadzali wcale na tak znaczną ingerencję w dzieło. Niektórzy uważają wręcz, że właśnie ze względu na brak możliwości zastosowania w kinie, telewizji oraz na nośnikach cyfrowych tyflofilmy przyczyniły się do zatrzymania rozwoju audiodeskrypcji w Polsce.

Ostatecznie projekt tyflofilmów został zakończony. Wśród powodów wymienia się brak wystarczającego finansowania tego kosztownego przedsięwzięcia oraz – co może początkowo dziwić – brak zainteresowania ze strony osób z dysfunkcją wzroku [Jakubowski, 2007]. Bardziej jednak niż z braku zainteresowania powodów można doszukiwać się w niedostatkach technicznych tamtego okresu. Jedyną możliwością dystrybucji było wypożyczanie filmów na rewers po osobistym zgłoszeniu się do Centralnej Biblioteki PZN w Warszawie. Tyflofilmy były więc dostępne tylko dla nielicznego grona osób z dysfunkcją wzroku, głównie mieszkańców stolicy [Szczepański, 2011].

Kariera tyflofilmów nie wydaje się jednak zakończona. W chwili obecnej w Polsce zaczyna funkcjonować tak zwana audiodeskrypcja rozszerzona, która znajduje zastosowanie tam, gdzie nie ma miejsca na wprowadzenie klasycznej, nieingerującej w linię czasu filmu audiodeskrypcji. Audiodeskrypcja rozszerzona, tak samo jak tyflofilmy, polega na wstrzymaniu filmu tam, gdzie audiodeskrypcja nie mieści się pomiędzy wypowiedziami lub gdy montaż jest zbyt dynamiczny. Pierwszy i jak dotąd jedyny raz w Polsce audiodeskrypcję rozszerzoną zastosowała Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”. Został nią opatrzonego spot wyborczy kandydata na europoła Pawła Kowala [Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”, 2014]. Co ciekawe, niektórzy postulują stosowanie audiodeskrypcji rozszerzonej w filmach o **gęstej ścieżce dialogowej** [Caldwell *et al.*, 2008; Zadrożny, 2014].

De facto oznacza to powrót do idei tyflofilmów. Oczywiście trzeba pamiętać o licznych ograniczeniach, jakie pociągają za sobą tyflofilmy: ich zastosowanie w przestrzeni publicznej jest niemal niewykonalne, a ingerencja w dzieło może wzbudzić niechęć twórców. Wydaje się jednak, że w dobie mediów strumieniowych dostarczanych przez Internet, powrót do tyflofilmów – przynajmniej z technicznego punktu widzenia – jest możliwy. Odrębną kwestią, którą należy wziąć pod uwagę, jest także zaangażowanie widzów w film, którego akcja jest regularnie „zawieszana”. Trudno wyobrazić sobie trzymający w napięciu thriller, który w kluczowych momentach jest zatrzymywany. Jednocześnie jednak można się spotkać z opiniami osób niewidomych i słabowidzących, które podkreślają, że chciałyby mieć dostęp do opracowanych w ten sposób obrazów. Ich zdaniem lepiej jest wstrzymać film, by mogli dostać pełną informację potrzebną do zrozumienia danej sceny niż niewiele dający strzępek informacji wcisnięty między dialogi. Podkreślają też, że, podobnie jak osoby widzące, nie zawsze chcą oglądać filmy w przestrzeni publicznej, a tyflofilmami czy też filmami z audiodeskrypcją rozszerzoną mogliby cieszyć się w zaciszu domowym.

### 3. Audiodeskrypcja – reaktywacja

Reaktywacja idei udostępniania filmów osobom z dysfunkcją wzroku zmaterializowała się 27 listopada 2006 roku [Jankowska, 2008]. W białostockim kinie Pokój zorganizowano pokaz filmu *Statyści* (2006, reż. M. Kwieciński). Organizatorem była osoba niewidoma – Tomasz Strzymiński, założyciel i prezes Fundacji Audiodeskrypcja. Audiodeskrypcję napisał i odczytał artysta kabaretowy i dziennikarz – Krzysztof Szubzda. Ten pierwszy pokaz rozpoczął pilotażowy projekt, w ramach którego od lutego do grudnia 2007 roku w kinach w Białymstoku, Poznaniu, Elblągu i Łodzi wyświetlono pięć filmów z audiodeskrypcją: *Statyści* (2006, reż. M. Kwieciński), *Ryś* (2007, reż. S. Tym), *Jasminum* (2006, reż. J.J. Kol-ski), *U Pana Boga w ogródku* (2007, reż. J. Bromski) i *Epoka lodowcowa* (2002, reż. Ch. Wedge). Wszystkie filmy wyświetlano podczas specjalnie zorganizowanych pokazów, audiodeskrypcja była odczytywana na żywo przez mikrofon i słyszalna przez wszystkich widzów, ponieważ nie korzystano ze słuchawek [Jankowska, 2015].

Niedługo potem odbyły się pierwsze pokazy kinowe zgodne ze światowymi standardami. W 2007 roku, w ramach 32. Festiwalu Polskich

Filmów Fabularnych w Gdyni [Jankowska, 2008], pokazano filmy *Świadek koronny* (2007, reż. J. Sypniewski i J. Filipiak) i przeznaczony dla dzieci film animowany *Konik świętego Mikołaja* (2005, reż. M. Kamp). Audiodeskrypcję czytano wprawdzie na żywo, ale wykorzystano słuchawki.

Pierwsze kinowe pokazy filmów z audiodeskrypcją do filmów obcojęzycznych odbyły się w 2007 roku w Bydgoszczy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. L. Braille’a [*ibidem*]. Wśród pokazanych filmów znalazły się: *Życie na podsłuchu* (2009, reż. F. Henckel von Donnersmark), *Noc w muzeum* (2006, reż. S. Levy), *Step up 1* (2006, reż. A. Fletcher) i *Butelki zwrotne* (2007, reż. V. Iahve). Pokazy organizowali i organizują po dziś dzień nauczyciele z ośrodka: Joanna Dłuska i Jacek Knychala, którzy opracowują audiodeskrypcję i prezentują ją na żywo, odczytując jednocześnie napisy.

Rok 2007 był też ważny pod względem udostępniania telewizji. Jeszcze przed przejściem na naziemną telewizję cyfrową i ustawowym obowiązkiem zapewnienia dostępności Telewizja Polska rozpowszechniła część swoich materiałów za pomocą platformy internetowej. Od 14 czerwca 2007 roku osoby niewidome i niedowidzące mogą oglądać wybrane seriale<sup>5</sup>, udostępniane na stronie internetowej [www.itvp.pl](http://www.itvp.pl) [*ibidem*]. Ze względu na prawa autorskie odcinki były zabezpieczone specjalnym kodem, który bezpłatnie udostępniał PZN [*ibidem*]. Wkrótce seriale te ukazały się na nośnikach DVD w oficjalnej dystrybucji. Wcześniej jednak wydano pierwszą płytę DVD z audiodeskrypcją – 21 lutego 2008 roku do sprzedaży weszły płyty z filmem *Katyń* (2007, reż. A. Wajda) [*ibidem*]. Pierwsza emisja z audiodeskrypcją w polskiej stacji telewizyjnej miała miejsce na antenie TVP 1 13 czerwca 2011 roku, kiedy wyemitowano powtórkę serialu *Tajemnica twierdzy szyfrów* [Wirtualna Polska, 2011].

#### 4. Stan obecny audiodeskrypcji filmowej w Polsce

Jeżeli chodzi o produkcje kinowe oraz telewizyjne, w chwili obecnej audiodeskrypcja w Polsce dostępna jest mniej lub bardziej regularnie w telewizji, kinach oraz serwisach typu „wideo na życzenie” (ang. VOD – *Video On Demand*). Wydaje się także płyty DVD z filmami opatrzonymi audiodeskrypcją oraz organizuje specjalne pokazy dla osób z dysfunkcjami

<sup>5</sup> Były to: *Ranczo*, *Twierdza Szyfrów*, *Determinator*, *Magiczne Drzewo*, *Londyńczycy*.

sensorycznymi. Na niewidomych i słabowidzących widzów otwierają się także festiwale filmowe. Poniżej omawiam stan obecny audiodeskrypcji w telewizji, dystrybucji kinowej DVD oraz internetowej, a także unikalne w skali europejskiej i światowej inicjatywy udostępniania dziedzictwa kinematograficznego osobom z dysfunkcjami wzroku. Ze względu na ograniczony zakres niniejszego artykułu wyzwania stojące przed audiodeskrypcją w Polsce poruszam w znacznie okrojonym stopniu. Zostaną one szczegółowo omówione w odrębnej publikacji [Jankowska, Walczak, w druku].

#### 4.1. Audiodeskrypcja telewizyjna

Od 1 lipca 2011 roku polscy nadawcy, zgodnie z nowelizacją Ustawy o radiofonii i telewizji, zobowiązani są do wprowadzenia udogodnień dla osób z dysfunkcjami narządu wzroku i słuchu w wymiarze co najmniej 10% czasu antenowego z wyłączeniem reklam. Według danych uzyskanych z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (KRRiTV) w roku 2013 z 86 kanałów telewizyjnych, które nadesłały raporty realizacji udogodnień dla osób z dysfunkcją narządu wzroku oraz słuchu<sup>6</sup>, audiodeskrypcję zapewniało 41 (47,67%), a procent ramówki z audiodeskrypcją wahał się od 0,1% do 9,9% w skali roku. Spośród kanałów zapewniających audiodeskrypcję (AD) najmniejszy procent ramówki z AD w skali roku oferował kanał Kuchnia+ (0,1%), a największy TVN Meteo (9,9%). Jeżeli chodzi o tak zwaną „wielką czwórkę”, czyli czterech największych nadawców, sytuacja przedstawiała się następująco: TVP 1 (1,1%), TVP 2 (0,9%), Polsat (2,5%) i TVN (5,6%).

W roku 2015 na 95 kanałów telewizyjnych składających raport audiodeskrypcję zapewniało 50 (55,55%), a procent ramówki z AD wahał się od 0,05% do 21,74% w skali roku. Spośród kanałów zapewniających audiodeskrypcję najmniejszy procent udostępnionej ramówki w skali roku oferował kanał Polsat News (0,5%) i Canal+ Discovery (0,5%), a największy TVP Seriale (21,74%). Sytuacja „wielkiej czwórki” prezentowała się następująco: TVP 1 (9,3%), TVP 2 (4%), Polsat (1,23%) i TVN (5,8%).

<sup>6</sup> Obecnie w Polsce dostępnych jest około 200 polskojęzycznych kanałów telewizyjnych, z czego część nadawana jest wyłącznie drogą satelitarną. Raporty do KRRiTV zobowiązani są składać ci nadawcy, którzy nadają z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Tabela 1. Audiodeskrypcja w polskiej telewizji w latach 2013 i 2015: dostępność kanałów i średni czas antenowy

| Rok  | Procent kanałów nadających programy z AD | Średni czas antenowy z AD <sup>7</sup> |
|------|------------------------------------------|----------------------------------------|
| 2013 | 47,67%                                   | 1,3%                                   |
| 2015 | 55,55%                                   | 1,86%                                  |

Analizując zebrane dane, możemy więc stwierdzić, że w ciągu trzech lat wzrosła zarówno liczba kanałów zapewniających audiodeskrypcję, jak i średni procent ramówki dostępnej dla osób niewidomych lub słabowidzących. Wydaje się jednak, że dostępność telewizji jest w dalszym ciągu niewielka. Interpretując powyższe dane, trzeba mieć na uwadze także towarzyszące wprowadzaniu audiodeskrypcji do telewizji okoliczności, z których część mogła znaleźć odzwierciedlenie w przytoczonych powyżej danych. Z punktu widzenia nadawców wdrażanie nowego prawa wiąże się z poniesieniem dodatkowych kosztów na rzecz stosunkowo nielicznej publiczności, do której istnienia, a dokładniej mówiąc do tego, że osoby z dysfunkcją wzroku rzeczywiście oglądają telewizję i korzystają z audiodeskrypcji, nadawcy zdają się mieć wątpliwości. Poszukując oszczędności, uciekają się oni lub uciekali do takich praktyk, jak wykazywanie komentarzy sportowych jako audiodeskrypcji czy opatrywanie audiodeskrypcją programów, w których stosunek kosztu jej produkcji jest niewielki w porównaniu do długości programu (na przykład programy typu talk-show), a sama przydatność audiodeskrypcji wątpliwa.

Warto także zauważyć, że audiodeskrypcja niestety nie jest dostępna w serwisach VOD żadnego z nadawców telewizyjnych, którzy oferują ją w nadawanych przez siebie kanałach. Dla porównania – aż trzy czwarte europejskich nadawców publicznych oferuje audiodeskrypcję we własnych serwisach VOD [Eurovision Access Services Experts, 2016]. Wyjątkiem w Polsce jest portal internetowy Telewizji Polskiej, gdzie znajduje się specjalna sekcja filmów z audiodeskrypcją<sup>8</sup>. W roku 2016 zawierała ona 12 filmów oraz sześć seriali. Nie jest to jednak strona działająca w ramach oficjalnego serwisu VOD Telewizji Polskiej, a osobna i stosunkowo trudna do odnalezienia podstrona głównej witryny. Wydaje się także, że

<sup>7</sup> Dane wyliczone na podstawie wszystkich kanałów telewizyjnych, które złożyły raporty do KRRiTV.

<sup>8</sup> <http://www.tvp.pl/dostepnosc/audiodeskrypcja> (30.05.2017).

zamieszczone na niej materiały powstały jeszcze w ramach platformy dostępnościowej w 2007 roku. Nieumieszczanie audiodeskrypcji w telewizyjnych portalach typu VOD jest tym bardziej zaskakujące, że nie wymaga od nadawców poniesienia kosztów tworzenia usługi dostępu, a wiąże się jedynie z jej umieszczeniem na już istniejących platformach. Wydaje się więc, że konieczne jest wykonanie znacznej pracy uwrażliwiającej nadawców na potrzeby osób z dysfunkcją wzroku.

## 4.2. Audiodeskrypcja filmowa

W ciągu ostatnich lat w Polsce audiodeskrypcją opatrzone ponad 500 filmów fabularnych i dokumentalnych<sup>9</sup>. Osoby niewidome i słabowidzące mają dostęp do produkcji z audiodeskrypcją w kinach, na płytach DVD, w Internecie, a także podczas festiwali filmowych. Poniżej pokrótce omawiam sytuację w każdym z tych czterech obszarów.

### 4.2.1. Kino i DVD

Pomimo dużej liczby filmów z audiodeskrypcją oraz postępu, jaki dokonał się w ostatnich latach, kino w Polsce dostępne jest w sposób specyficzny. Można by się nawet pokusić o stwierdzenie, że nie jest ono dostępne, choć audiodeskrypcji w salach kinowych nie brakuje.

Specyfiką polskiej sceny audiodeskrypcyjnej jest to, że bardzo niewiele filmów trafia do oficjalnej dystrybucji kinowej z audiodeskrypcją<sup>10</sup>. W większości przypadków obrazy opatrzone audiodeskrypcją wyświetlane są w ramach specjalnych, integracyjnych pokazów dla osób z dysfunkcjami wzroku i słuchu, finansowanych i przygotowywanych przez organizacje pozarządowe oraz instytucje kultury<sup>11</sup> już po premierze filmu w kinach lub na płytach DVD. Większość ze wspomnianych powyżej

<sup>9</sup> Dane na podstawie informacji uzyskanych z Centrum Kultury Wrocław-Zachód, Fundacji Kultury Bez Barrier, Fundacji Siódmy Zmysł, Fundacji Audiodeskrypcja, Fundacji Sonoria, Fundacji na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka” oraz kwerendy internetowej.

<sup>10</sup> Do tej pory w oficjalnej dystrybucji kinowej z audiodeskrypcją udostępniono: *Imagine* (2012, reż. A. Jakimowski), *Miasto 44* (2014, reż. J. Komasa), *Carte blanche* (2015, reż. J. Lusiński), *Chce się żyć* (2013, reż. M. Pieprzyca) oraz *Ostatnia rodzina* (2016, J. P. Matuszyński).

<sup>11</sup> Pokazy organizują między innymi: Fundacja Kultury Bez Barrier, Fundacja Audiodeskrypcja, Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”, Centrum Kultury Wrocław-Zachód, Fundacja Polska Bez Barrier, Stowarzyszenie

500 filmów była więc dostępna dla ograniczonej publiczności, jednorazowo, w wybranych miastach, w konkretnym dniu i o konkretnej godzinie. Na szczęście organizacje pozarządowe coraz częściej zabiegają o to, by stworzyć audiodeskrypcję przed premierą kinową, tak aby mogło z niej skorzystać jak najwięcej osób w całej Polsce w dowolnym kinie, o dowolnej porze, na wybranym przez siebie seansie. Rzadkością jest także, choć trzeba przyznać, że powoli się to zmienia, aby koszty stworzenia audiodeskrypcji ponosili producenci czy dystrybutorzy. Często wykonania oraz finansowania usługi dostępnościowej podejmują się organizacje pozarządowe. Być może jednak jaskółką, która uczyni wiosnę, przynajmniej jeżeli chodzi o kino polskie, będzie zmiana regulaminu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (PISF) wprowadzona na początku 2016 roku. Zgodnie z nowym regulaminem każdy film, który otrzymał dotację PISF, będzie musiał być wzbogacony o ścieżkę z audiodeskrypcją i napisy dla osób niesłyszących [PISF, 2016].

Niewątpliwym wyzwaniem w przypadku kin jest także infrastruktura. Aby audiodeskrypcji w sali kinowej mogły słuchać wyłącznie osoby nią zainteresowane, potrzebne są specjalne zestawy słuchawkowe. Ze względu na ich koszt aktualnie posiada je jedynie około 10% kin w Polsce. Odmienić sytuację na rynku audiodeskrypcji kinowej ma szansę projekt „AudioMovie – Kino dla Wszystkich”, w ramach którego powstała między innymi aplikacja na urządzenia mobilne (tablety oraz smartfony), która zastępuje wspomniane zestawy słuchawkowe i jest znacznie tańsza w eksploatacji.

Sytuacja na rynku płyt DVD jest podobna do opisanej wyżej panoramy dostępności kina. Z jednej strony w ostatnich latach wzrosła liczba płyt DVD z audiodeskrypcją. Z drugiej jednak strony zazwyczaj inicjatorami i fundatorami dostępnych wydań są organizacje pozarządowe.

#### 4.2.2. Internet

Innym medium, które staje się coraz bardziej dostępne dla osób z dysfunkcją wzroku, jest Internet. W chwili obecnej można wyróżnić dwa tryby udostępniania audiodeskrypcji w świecie wirtualnym: zamknięty oraz otwarty. Termin proponuję w nawiązaniu do anglojęzycznego nazewnictwa stosowanego w odniesieniu do napisów, gdzie *closed captions*

---

„De Facto”, Fundacja Rozwoju Regionalnego, Fundacja Mili Ludzie, Fundacja Otwieramy Kulturę oraz Fundacja Siódmy Zmysł.

(napisy zamknięte) to napisy, które można dowolnie włączać lub wyłączać, a *open captions* to napisy umieszczone na stałe w ścieżce obrazu, na przykład napisy w kinie.

W trybie zamkniętym dla osób z dysfunkcją wzroku został udostępniony bezpłatny serwis NINATEKA<sup>12</sup> Narodowego Instytutu Audiowizuального, gdzie umieszczono 58 zasobów (filmów fabularnych i dokumentalnych, spektakli oraz animacji) z audiodeskrypcją. Odpłatnie można z niej korzystać w serwisie VOD.pl, w którym znajduje się 13 filmów fabularnych z opcją audiodeskrypcji. Podjęto także nieudaną próbę udostępniania filmów z audiodeskrypcją przez kanał YouTube Studia Filmowego TOR. Niestety sam kanał szybko został zlikwidowany.

Jeżeli chodzi o audiodeskrypcję udostępnianą w trybie otwartym, możemy pochwalić się dwiema inicjatywami, unikalnymi w skali europejskiej, a mianowicie Internetowym Klubem Filmowym Osób Niewidomych „Pociąg”<sup>13</sup> (IKF ON „Pociąg”) oraz portalem „Adapter”<sup>14</sup>. Obydwa serwisy dedykowane są osobom z dysfunkcją wzroku. IKF ON „Pociąg” powstał w 2012 roku z inicjatywy Stowarzyszenia „De Facto”. Zapisane do niego osoby raz w miesiącu otrzymują płyty DVD z filmem z wgraną audiodeskrypcją oraz wprowadzeniem do filmu. Następnie na temat tak obrazu, jak i audiodeskrypcji prowadzona jest dyskusja na moderowanym internetowym forum dyskusyjnym<sup>15</sup>. Od momentu inauguracji aż do dzisiaj pokazano 43 filmy fabularne polskie i zagraniczne, a z oferty klubu korzysta około 160 osób z dysfunkcją wzroku. IKF ON „Pociąg” ma formułę zamkniętą<sup>16</sup> – jego członkami mogą być jedynie osoby niewidome lub słabowidzące posiadające stosowne orzeczenie. Portal „Adapter” to autorski pomysł wrocławskiej Fundacji na rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”, który pozwala osobom z dysfunkcją wzroku oglądać filmy w wybranym przez nich czasie i miejscu. „Adapter” to szczególnego rodzaju portal VOD, na którym umieszczone są filmy z otwartymi napisami dla niesłyszących i otwartą audiodeskrypcją. Obecnie na portalu udostępniono ponad 150 filmów polskiej produkcji, a kolejne premiery

<sup>12</sup> [www.ninateka.pl](http://www.ninateka.pl) (30.05.2017).

<sup>13</sup> [www.ikfon.defacto.org.pl](http://www.ikfon.defacto.org.pl) (30.05.2017).

<sup>14</sup> [www.adapter.pl](http://www.adapter.pl) (30.05.2017).

<sup>15</sup> [www.ikfon.phorum.pl](http://www.ikfon.phorum.pl) (30.05.2017).

<sup>16</sup> Wymóg ten podyktowany jest tym, że filmy są opatrywane audiodeskrypcją oraz dystrybuowane w ramach artykułu o użytku dozwołonym dla osób niepełnosprawnych Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

odbywają się co czwartek. Do dzisiaj z portalu skorzystało 42 000 użytkowników logujących się aż z trzech kontynentów. Portal jest otwarty dla wszystkich użytkowników i nie wymaga rejestracji.

### 4.2.3. Festiwale filmowe

Coraz więcej festiwali filmowych otwiera się na potrzeby osób z dysfunkcją wzroku. Jednym z pierwszych tego rodzaju wydarzeń, które zaoferowało pokaz z audiodeskrypcją, był Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (zob. wyżej). Festiwal nadal kontynuuje tę tradycję, proponując zwykle pokaz jednego lub dwóch filmów z audiodeskrypcją. Inne festiwale filmowe, które oferowały, bądź nadal oferują, pokazy dostępne dla osób z dysfunkcją wzroku to Etiuda & Anima [Wojnar, 2010], Watch Docs [Watch Docs, 2017], Humandoc [Humandoc, 2017] czy Kino w Trampkach [Kino w Trampkach, 2014]. Jako ostatni do grona festiwali dołączył krakowski festiwal Netia OFF Camera, podczas którego pierwsze pokazy z audiodeskrypcją odbyły się w 2017 roku [Netia Off Camera, 2017]. Natomiast od 2012 roku jest dostępna ona także podczas finałowych koncertów Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie, gdy wyświetlanym filmom towarzyszy muzyka na żywo.

Trzeba jednak zauważyć, że część festiwali udostępnia filmy z audiodeskrypcją nieregularnie, czasami są to wydarzenia jednorazowe lub sporadyczne. Poza tym takie obrazy zwykle nie biorą udziału w festiwalowym konkursie, a pokazy z audiodeskrypcją organizowane są niejako przy okazji festiwali. Ważne jednak, że ich organizatorzy dostrzegają widzów z dysfunkcją wzroku.

Warto zwrócić także uwagę na inicjatywy skierowane w sposób szczególny do osób z dysfunkcją wzroku. W roku 2013 w Krakowie odbył się Krakowski Festiwal Filmów z Audiodeskrypcją [KaFFA, 2013]. Natomiast od 2010 roku w Płocku organizowany jest przez Stowarzyszenie „De Facto” Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych [Defacto, 2017], który już na stałe wpisał się w jesienny krajobraz kulturalny Polski.

### 4.3. Ustawodawstwo

W marcu 2010 roku Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej przyjęły dyrektywę o audiowizualnych usługach medialnych 2010/13/UE, która zalecała wprowadzenie odpowiednich udogodnień dla osób z niepełnosprawnością. Warto podkreślić, że chociaż dyrektywa nie nakłada

żadnych konkretnych zobowiązań, Polska bardzo szybko wdrożyła w życie jej zalecenia, ponieważ już w marcu 2011 roku przyjęła nowelizację Ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z którą:

Nadawcy programów telewizyjnych są zobowiązani do zapewniania dostępności programów dla osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu wzroku oraz osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu słuchu, przez wprowadzanie odpowiednich udogodnień: audiodeskrypcji, napisów dla niesłyszących oraz tłumaczeń na język migowy, tak aby co najmniej 10% kwartalnego czasu nadawania programu, z wyłączeniem reklam i telesprzedaży, posiadało takie udogodnienia [Kancelaria Sejmu, 2011].

W pierwszym roku obowiązywania przepisów, w ramach *vacatio legis*, zobowiązania zmniejszono do 5% [Chmiel, Mazur, 2014], jednak jeszcze w 2015 roku planowano zwiększenie kwot do 25% kwartalnego czasu nadawania programu w 2016 roku i do 35% w 2017 roku [Jankowska, Walczak, w druku]. Kwoty te nie zostały zwiększone, ale w chwili obecnej prowadzone są prace nad zmianą ustawy, w ramach których planowane jest stopniowe zwiększanie wspomnianych udogodnień do 50% czasu antenowego [Szczygielska, 2017].

Wprowadzanie w życie zapisów ustawy nie odbyło się jednak bez pewnego zgrzytu – zastrzeżenia budziła procentowa kwota udogodnień, a konkretnie sposób jej interpretacji. Z wykładni nie wynika w sposób precyzyjny, czy ustawowy wymóg 10% należy odnosić do wszystkich udogodnień oddzielnie czy łącznie. W tym drugim przypadku nie wiadomo także, jakie proporcje należy zachować między poszczególnymi udogodnieniami. Według organizacji lobbujących na rzecz osób z dysfunkcjami wzroku i słuchu oraz Rzecznika Praw Obywatelskich kwotę należało rozumieć jako 10% dla każdego udogodnienia [Jankowska, 2015]. Za obowiązującą przyjęto jednak interpretację nadawców, według której udogodnienia dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu muszą stanowić łącznie co najmniej 10% kwartalnego czasu nadawania programu, a proporcje pomiędzy nimi pozostawione są do decyzji nadawcy.

Środowiska lobbujące na rzecz dostępności kultury wizualnej i audiowizualnej dla osób z dysfunkcją wzroku wiązały duże nadzieje z prawnym uregulowaniem audiodeskrypcji, licząc na to, że legislacyjne umocowanie rozwiąże problem opłacalności audiodeskrypcji, której istnienie nie powinno być uzależnione od tego, ile osób z niej korzysta (Szymańska w: Jankowska 2008: 244). Wspomniana wcześniej nowelizacja

poniekąd spełniła pokładane w niej nadzieje. Z perspektywy czasu widać, że uchwalenie dyrektywy oraz nowelizacji było wydarzeniem przełomowym – dzięki nim audiodeskrypcja, nawet jeżeli nieidealna, pojawiła się w telewizji. Różnicę widać szczególnie w obszarach nieregulowanych prawnie, takich jak dystrybucja kinowa, DVD czy VOD, gdzie brak regulacji przekłada się na znacznie mniejszą dostępność.

#### 4.4. Kształcenie audiodeskryptorów

Sytuacja zmieniła się również w kwestii dostępności szkoleń. Obecnie szkolenia z zakresu tworzenia audiodeskrypcji do produkcji audiowizualnych, w tym do sztuk teatralnych, wystaw czy wydarzeń sportowych, prowadzą w mniejszym lub większym zakresie praktycznie wszystkie fundacje zajmujące się promocją audiodeskrypcji w Polsce. Audiodeskrypcja dotarła także na uczelnie wyższe, gdzie można uczyć się na zajęciach wolnego wyboru na studiach pierwszego i drugiego stopnia, kursy zawodowe czy studia podyplomowe. W chwili pisania artykułu zajęcia z audiodeskrypcji w ramach studiów magisterskich lub podyplomowych, czy też jako dodatkowe kursy zawodowe, oferowano w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, Katedrze do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytucie Anglistyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytecie Gdańskim, Uniwersytecie Łódzkim, Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytecie SWPS w Warszawie. Ponadto dwie uczelnie wyższe oferują studia podyplomowe poświęcone w całości tematyce dostępności. Uniwersytet Białostocki ogłosił nabór na studia podyplomowe z zakresu audiodeskrypcji i retoryki, natomiast Uniwersytet Śląski prowadzi roczne studia podyplomowe „Włączenie cyfrowe i społeczne: strony internetowe, audiodeskrypcja, multimedia”.

Adepci zawodu wiedzę mogą czerpać także z trzech podręczników: *Audiodeskrypcja* [Chmiel, Mazur, 2014], *Audiodeskrypcja w teorii i praktyce* [Trzeciakiewicz, 2014] oraz *Tłumaczenia filmowe w praktyce* [Adamowicz-Grzyb, 2013].

#### 4.5. Zasady, standardy, wytyczne

Kolejna zmiana to opracowanie dokumentów określających, jak tworzyć audiodeskrypcję. O ile w roku 2008 nie istniał żaden kodeks jej standardów [Jankowska, 2008], o tyle w chwili obecnej funkcjonują aż trzy:

*Standardy tworzenia audiodeskrypcji do produkcji audiowizualnych* przygotowane w 2010 roku przez Fundację Audiodeskrypcja na zamówienie Uniwersytetu Warszawskiego, *Audiodeskrypcja – zasady tworzenia* opracowane w 2012 roku przez Fundację Kultury bez Barier oraz *Stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawie sposobu realizacji i jakości audiodeskrypcji w utworach audiowizualnych* [Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, 2015]. Warto jednak zauważyć, że większość ze wspomnianych dokumentów zawiera niemal wyłącznie wytyczne odnośnie do kwestii konstruowania opisu. Brakuje w tych dokumentach wytycznych technicznych i realizacyjnych (na przykład ustalanie poziomu dźwięku audiodeskrypcji w stosunku do głośności ścieżki dźwiękowej, optymalna prędkość czytania, dobór głosu lub głosów itd.). Co bardzo ważne – istniejące dokumenty nie powinny być nazywane standardami czy też zasadami. Nie są bowiem wspólnie ustalonym kryterium, a ich myląca nazwa może sugerować, iż są dokumentami normatywnymi. Aktualnie jedynym dokumentem tego typu jest międzynarodowa norma Guidance on audio descriptions (ISO/IEC 20071-21:2015) opracowana przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną (ang. International Organization for Standardization) oraz Międzynarodową Komisję Elektrotechniczną (ang. International Electrotechnical Commission).

Ciekawym aspektem, na który warto zwrócić uwagę, jest to, że powstanie wspomnianych powyżej zasad zaowocowało wykształceniem się w Polsce dwóch nurtów audiodeskrypcji, które można nazwać „szkołą białostocką” oraz „szkołą warszawską”. Szczegółowe omówienie różnic między nimi nie leży w zakresie tego artykułu, ale najogólniej mówiąc, podstawowa różnica dotyczy wyboru koncepcji konstruowania opisu. Podczas gdy „szkoła białostocka” optuje za strategiami pozostającymi bliżej obiektywizmu, „szkoła warszawska” wybiera takie pozwalające na umieszczenie w opisie pewnej dozy interpretacji.

Z perspektywy roku 2008 powstanie zasad i standardów wydawało się absolutnie konieczne. Warto jednak zauważyć, że kwestia ich przydatności jest w ostatnich czasach podawana w wątpliwość, szczególnie w ich obecnej formie. Funkcjonujące na polskim rynku zasady tworzenia audiodeskrypcji opierają się po części na uważanych za sprawdzone standardach zagranicznych oraz doświadczeniach i przekonaniach ich autorów. Jednak obecnie coraz częściej stawiane jest pytanie o to, na jakich podstawach stworzono standardy obowiązujące w Wielkiej Brytanii i USA, które powielane są przez inne kraje, uważające je za sprawdzone.

Czy kiedykolwiek proponowane w nich rozwiązania – często przedstawiane jako niepodważalne prawdy – konsultowano z użytkownikami audiodeskrypcji? A jeżeli tak, to w jaki sposób? Czy zasady i standardy są czymś więcej niż zbiorem anegdotycznych przykazań i opisem stosowanych dotąd praktyk [Udo, Fels, 2011; Fryer, 2009; Jankowska, 2015]? I w końcu – czy sugerowane w nich rozwiązania nadążają za niezwykłym rozwojem audiodeskrypcji, w której aktualnie coraz częściej słychać o odejściu od sztywnych zasad w kierunku różnych możliwych strategii jej tworzenia opartych na strategiach tłumaczeniowych [Chmiel, Mazur, 2014; Maszerowska, Mangiron, 2014; Remael, Reviers, Vercauteren, 2014; Szarkowska, Jankowska, 2015], kreowaniu zaangażowania widzów, włączaniu emocji czy języka filmowego.

## 5. Podsumowanie

Pierwsze pokazy z audiodeskrypcją w Polsce odbyły się zaledwie 10 lat temu. Od tego czasu audiodeskrypcja filmowa w naszym kraju bardzo się rozwinęła dzięki zaangażowaniu organizacji pozarządowych, instytucji kultury, instytucji państwowych oraz samych zainteresowanych korzystaniem z tej usługi – osób z dysfunkcją wzroku. W dalszym ciągu pozostaje jednak jeszcze dużo do zrobienia, żeby audiodeskrypcja w Polsce nie tylko była, ale – przede wszystkim – była dostępna.

## Podziękowania

Artykuł powstał w ramach projektu „AudioMovie – Kino dla Wszystkich” finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu Innowacje Społeczne II (IS-2/110/NCBR/2015). Projekt realizowali: Fundacja Siódmy Zmysł, Fundacja na rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”, Instytut Technik Innowacyjnych EMAG, Uniwersytet Jagielloński, Kino Pod Baranami oraz Centrum Transferu Technologii EMAG.

Za pomoc w zebraniu danych do artykułu dziękuję Fundacji na rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”, Fundacji Audiodeskrypcja, Fundacji Polska Bez Barrier, Fundacji Siódmy Zmysł, Centrum Kultury Wrocław-Zachód oraz Stowarzyszeniu „De Facto”. W sposób szczególny chciałam podziękować Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji za udostępnienie danych z monitoringu realizacji udogodnień dla osób

z dysfunkcją wzroku i słuchu oraz Agnieszce Walczak i Izabeli Kunstler za dzielenie się nieocenioną wiedzą i informacjami.

## Bibliografia

- Adamowicz-Grzyb, G. (2013), *Tłumaczenia filmowe w praktyce*, Fortima, Warszawa.
- Caldwell, B., Cooper, M., Guarino Reid, L., Vanderheiden, G. (2008), „Wytyczne dla dostępności treści internetowych 2.0 (WCAG 2.0)”, [on-line:] <http://fdc.org.pl/wcag2/> (30.05.2017).
- Chmiel, A., Mazur, I. (2014), *Audiodeskrypcja*, Wydział Anglistyki im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Ciborowski, M. (2010), „Chodź, opowiedz mi świat”, *Pochodnia. Magazyn społeczny Polskiego Związku Niewidomych*, 4(871), [on-line:] <http://pochodnia.pzn.org.pl/archiwum/16> (30.06.2017).
- Defacto (2017), „Festiwal Kultury i Sztuki (dla osób niewidomych)”, [on-line:] <http://www.defacto.org.pl> (30.05.2017).
- Eurovision Access Services Experts (2016), *Access Services Pan European Survey 2016*, [on-line:] <https://www.ebu.ch/publications/access-services-pan-european-survey-2016> (30.05.2017).
- Fryer, L. (2009), „Directing in Reverse”, [on-line:] <http://www.port.ac.uk/departments/academic/slas/conferences/pastconferenceproceedings/translation-conf2009/translationconf2009file/filetodownload,138144,en.pdf> (5.06.2017).
- Fundacja na rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka” (2014), „Audiodeskrypcja rozszerzona... Powoli wkracza do polityki”, [on-line:] <http://fundajakatarynka.pl/audiodeskrypcja-wkracza-do-polityki/> (30.05.2017).
- Humandoc (2014), [on-line:] <http://humandoc.pl/> (30.06.2017).
- Jakubowski, S. (2007), „Filmy dla niewidomych”, *Nowy Magazyn Muzyczny*, 21, [on-line:] <http://idn.org.pl/towmuz/artykuly1.html#21a> (30.06.2017).
- Jankowska, A. (2008), „Audiodeskrypcja – Wzniosły cel w tłumaczeniu”, *Między Oryginałem a Przekładem*, 14, ss. 225-248.
- Jankowska, A. (2015), *Translating Audio Description Scripts. Translation as a New Strategy of Creating Audio Description*, Peter Lang, Frankfurt/Main, <https://doi.org/10.3726/978-3-653-04534-5>.
- Jankowska, A., Walczak, A. (w druku), „Filmic Audio Description in Poland – Present State and Future Challenges”.

- KaFFA (2013), [on-line:] <https://festiwalaudiodeskrypcja.wordpress.com/> (30.06.2017).
- Kancelaria Sejmu (2011), Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz niektórych innych ustaw, [on-line:] <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20110850459> (30.06.2017).
- Kino w Trampkach (2014), [on-line:] <http://archiwum-2014.kinowtrampkach.pl/pl/tag/autodeskrypcja/> (30.06.2017).
- Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (2015), Stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawie sposobu realizacji i jakości audiodeskrypcji w utworach audiowizualnych, [on-line:] [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/konsultacje/2015/audiodeskrypcja/stanowisko\\_audiodeskrypcja-f.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/konsultacje/2015/audiodeskrypcja/stanowisko_audiodeskrypcja-f.pdf) (30.06.2017).
- Link, K. (2002), „Melpomena z białą laską”, [on-line:] [ftp://superfon.myftp.org/prasa/archiwum\\_biuletynu\\_informacyjnego/2002/biuletyn.05/bi05\\_02.txt](ftp://superfon.myftp.org/prasa/archiwum_biuletynu_informacyjnego/2002/biuletyn.05/bi05_02.txt) (30.06.2017).
- Maszerowska, A., Mangiron, C. (2014), „Strategies for Dealing with Cultural References in Audio Description”, w: Maszerowska, A., Matamala, A., Ore-ro P. (eds.), *Audio Description New Perspectives Illustrated*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, ss. 159-178, <https://doi.org/10.1075/btl.112>.
- Netia Off Camera (2017), „Trzeba walczyć o świat bez barier”, [on-line:] <http://www.offcamera.pl/prasa/press-room/trzeba-walczyc-o-swiat-bez-barier> (30.06.2017).
- PISF (2016), *Programy operacyjne Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na rok 2016*, Polski Instytut Sztuki Filmowej, [on-line:] [https://www.pisf.pl/files/dokumenty/po\\_2016/Programy\\_Operacyjne\\_PISF\\_2016.pdf](https://www.pisf.pl/files/dokumenty/po_2016/Programy_Operacyjne_PISF_2016.pdf) (30.06.2017).
- Remael, A., Reviers, N., Vercauteren, G. (eds.) (2014), „Pictures Painted in Words”, [on-line:] [http://www.adlabproject.eu/Docs/adlab\\_book/index.html](http://www.adlabproject.eu/Docs/adlab_book/index.html) (30.06.2017).
- Szarkowska, A. (2008), „Przekład audiowizualny w Polsce – prespektywy i wyzwania”, *Przekładaniec*, 20, ss. 8-25.
- Szarkowska, A., Jankowska, A. (2015), „Audio Describing Foreign Films”, *The Journal of Specialised Translation*, 23, ss. 243-269.
- Szczepański, H. (2011), „Co to jest tyflofilm?”, *Gość Niedzielny*, 19, [on-line:] <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IC/tyflofilm.html> (30.06.2017).
- Szczygielska, M. (2017), „Idą zmiany w dostępności mediów”, [on-line:] <http://informaton.pl/artykuly/ida-zmiany-w-dostepnosci-mediow/> (30.06.2017).

- Szymańska, B., Strzyński, T. (2011), [on-line:] *Standardy tworzenia audiodeskrypcji do produkcji audiowizualnych*, [on-line:] [http://avt.ils.uw.edu.pl/files/2010/12/AD-\\_standardy\\_tworzenia.pdf](http://avt.ils.uw.edu.pl/files/2010/12/AD-_standardy_tworzenia.pdf) (30.06.2017).
- Trzeciakiwicz, M. (red.) (2014), *Audiodeskrypcja w teorii i praktyce*, [on-line:] <http://www.culturamentis.org/wp-content/uploads/2014/05/PWP-Do-Przodu--Podr%C4%99cznik-do-audiodeskrypcji.pdf> (30.06.2017).
- Udo, J.P., Fels, D. (2011), „From the Describer’s Mouth: Reflections on Creating Unconventional Audio Description for Live Theatre”, w: Șerban, A., Matamala, A., Lavour J.-M. (eds.), *Audiovisual Translation in Close-up*, Peter Lang, Bern, ss. 257-278, <https://doi.org/10.3726/978-3-0351-0209-3>.
- Watch Docs (2017), [on-line:] <http://www.watchdocs.pl/2017/a/> (30.06.2017).
- Wirtualna Polska (2011), „Tajemnica twierdzy szyfrów z omówieniem dla niewidomych”, [on-line:] <https://teleshows.wp.pl/tajemnica-twierdzy-szyfrow-z-omowieniem-dla-niewidomych-6048560617604225a> (30.06.2017).
- Wojnar, A. (2010), „Audiodeskrypcja”, *Alma Mater*, 132, [on-line:] <http://www2.almamater.uj.edu.pl/132/30.pdf> (30.06.2017).
- Zadrozny, J. (2014), „Rozszerzona audiodeskrypcja w spocie wyborczym”, [on-line] <http://bip2.gorzkowice.pl/informaton.pl/zasoby/rozszerzona-audiodeskrypcja-w-spie-wyborczym/index.html> (30.06.2017).
- Żorawska, A., Więckowski, R., Kunstler, I., Butkowska, I. (2012), *Audiodeskrypcja – zasady tworzenia*, [on-line:] <http://dzieciom.pl/wp-content/uploads/2012/09/Audiodeskrypcja-zasady-tworzenia.pdf> (30.06.2017).

## STRESZCZENIE

Artykuł przybliży historię rozwoju audiodeskrypcji (AD) w Polsce oraz przedstawia i analizuje jej stan obecny po 10 latach od pojawienia się w Polsce tego nowego, skierowanego do osób z niepełnosprawnością wzroku, rodzaju tłumaczenia audiowizualnego. Omówione zostały następujące aspekty audiodeskrypcji w Polsce: dostępność audiodeskrypcji, standardy jej tworzenia, dostępność szkoleń oraz regulacje prawne.

**Słowa kluczowe:** audiodeskrypcja, przekład audiowizualny, dostępność

**SUMMARY****Looking into the Past, Looking into the Future – 10 Years of Film Audio Description in Poland**

This article presents the history of the development of audio description (AD) in Poland and gives an overview of the state of the art ten years after the introduction of this new type of audiovisual translation aimed at visually impaired audiences. The following aspects of AD in Poland are discussed: AD accessibility, standards of its creation, availability of training and legal regulations.

**Key words:** audio description, audiovisual translation, accessibility